

Rozdział 1

Potrzeby poznawcze nowo tworzonego związku taktycznego wojsk lądowych

Cognitive needs of the newly created detachment of land forces

The content of this chapter presents the cognitive needs of a newly created military detachment. These needs are identified on the basis of changes in the geopolitical environment of Poland after Russia's annexation of Crimea. Finally, against the background of international threats, the concept and main assumptions for forming the 18th Mechanized Division in the structure of the Land Forces of the Polish Armed Forces are presented.

Keywords: *geopolitical environment, threats, mechanized division*

Wstęp

Kryzys ukraiński w dużej mierze przyczynił się do zasadniczej zmiany postrzegania europejskiego środowiska bezpieczeństwa, ponieważ zakończył on erę względnego spokoju w naszej części Europy. Z punktu widzenia naszego kraju, aneksja Krymu dała wyraźny sygnał, że Federacja Rosyjska na trwałe zmieniła swoją politykę, która przed kryzysem ukraińskim kierowała się zasadą o nienaruszalności granic, a obecnie realizuje ekspansywną politykę, odpowiadającą również za militarne zaangażowanie i działania hybrydowe na wschodzie Ukrainy.

Reakcją zarówno Polski, jak i pozostałych krajów Sojuszu Północnoatlantyckiego na aneksję Krymu było podjęcie kroków, mających na celu wzmocnienie ściany wschodniej, które będą miały na celu odstraszanie potencjalnej agresji i zwiększenie bezpieczeństwa regionu jak również całego NATO. Z punktu widzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego najważniejszą odpowiedzią na wrogie działania Rosji była organizacja

Szczytu NATO w Newport w 2014 r. oraz Szczytu NATO w Warszawie w 2016 r.

W ramach Szczytu NATO w Newport, którego celem było wypracowanie odpowiedzi NATO na zagrożenia płynące ze wschodu, ustalono, że NATO będzie utrzymywać "ciągłą obecność i działalność w powietrzu, na ziemi i na morzu" we wschodniej części Sojuszu w oparciu o siły rotacyjne. Natomiast podczas Szczytu NATO w Warszawie w 2016 r. podjęto decyzję o wzmocnieniu obecności NATO na wschodniej flance Sojuszu, w zakresie której Sojusz zdecydował o rozmieszczeniu czterech batalionowych grup bojowych, liczących około 1000 żołnierzy w krajach bałtyckich i Polsce.

Nowe zagrożenia na arenie międzynarodowej postawiły Polskie Siły Zbrojne przed nowymi wyzwaniami, które wymagały modernizacji i zmian. Jedną z kluczowych decyzji dotyczących poprawy bezpieczeństwa Polski była decyzja o powołaniu czwartej dywizji w strukturach Wojska Polskiego. Powstała w 2018 roku dywizja odziedziczyła tradycje 18. Dywizji Piechoty, która w 1920 roku, w trakcie Bitwy Warszawskiej, wyróżniała się podczas zacieklej walki pod modlińską twierdzą.

Powołanie nowego związku taktycznego będzie niewątpliwie stanowić bardzo ważny element w systemie obronnym naszego państwa, a jego utworzenie będzie mogło realnie wzmocnić bezpieczeństwo Polski.

Koncepcja i główne założenia formowania

18. Dywizji Zmechanizowanej

Polska, ze względu na swoje zróżnicowane położenie w korytarzu pomiędzy Morzem Bałtyckim z północy a pasmem górskim obejmującym Sudety i Karpaty na południu, oraz ze względu na miejsce, przez które relatywnie wąska Nizina Środkowoeuropejska rozdziela się w południową i północną Nizinę Wschodnioeuropejską, dodatkowo poprzecinaną Polskimi bagnami, położona jest w tzw. „korytarzu tranzytowym”.

W przeszłości to właśnie położenie zmuszało operujące tu wojska do przegrupowań na ogromną skalę. Działające na terenie Polski wojska mają możliwość prowadzenia walki w dowolnym czasie ze względu na łatwą dostępność terenu oraz stosunkowo umiarkowany klimat. Morze Bałtyckie z północy dodatkowo sprawia, że wojsko ma możliwość prowa-

dzenia działań połączonych wraz z Marynarką Wojenną. W wyżej wymienionym „korytarzu” istnieją kierunki, stanowiące w przeszłości utarte szlaki wojenne, w ramach których można wyróżnić bramę Białoruską i Poleską na północnym wschodzie oraz bramy Wołyńską i Przemyską na południowym wschodzie. Pierwsze kierunki są istotne z poziomu operacyjnego, a zwłaszcza ze względu na fakt, że z Obwodu Kaliningradzkiego potencjalny przeciwnik może prowadzić działania zaczepne w głąb terytorium Polski. Możliwość prowadzenia działań przez przeciwnika na terytorium naszego kraju stwarza zagrożenia uchwycenia przez niego przepraw stałych, zablokowania portów na północy, jak również stwarza niebezpieczeństwo dla stolicy Polski z kierunku północnego i zachodniego. Z kierunku białoruskiego natomiast teren naszego kraju stwarza dogodne warunki do prowadzenia działań zaczepnych na kierunku Warszawy oraz Dębina. Na kartach historii brama Poleska zapisała się jako istotna w planach wojennych państw, które je posiadały, ponieważ właściwe wykorzystanie tego obszaru umożliwiało zadanie ogromnych strat przeciwnikowi. Wspomniana brama Poleska ma kształt trójkąta, którego wierzchołki znajdują się w Kijowie i Mohylowie nad Dnieprem oraz w Brześciu nad Bugiem. Odległość pomiędzy zachodnim a wschodnim krańcem Polesia wynosi ok. 500 km, szerokość zaś wynosi 110 km na zachodnim krańcu i ok. 400 km na krańcu wschodnim. Na przestrzeni lat teren Polesia ulegał dużym zmianom ze względu na ingerencję człowieka. Obecnie ok. 30% powierzchni Polesia pokryte jest bagnami, zasilanych w głównej mierze wodami rzek, które w największej ilości występują w dolinie Prypeci. Właśnie fakt, że 1/3 Polesia stanowią bagna sprawiał w przeszłości, że teren ten był nie do przebycia dla większych zgrupowań wojskowych. Polesie, ze względu na swoje położenie geograficzne, rozdziela dwa kierunki strategiczne: Północnowschodni Kierunek Strategiczny, obejmuje on teren od Polesia na północ ku Dźwinie, który obecnie stanowi część północną oraz centralną Białorusi oraz Południowowschodni kierunek Strategiczny, który rozciąga się na południe od Polesia w kierunku Dniestru i Karpat (rys. 1).

Ze względu na te dwa kierunki strategiczne Polesie zmusza wojska poruszające się na kierunku wschód-zachód do rozdzielenia się na dwa kierunki lub na skoncentrowania się na jednym z nich. Oprócz wspomnianych wyżej kierunków strategicznych na terenie Polesia znajdują się

Nizina Mohylewsko-Smoleńska, zwana również bramą smoleńską. Była ona wykorzystywana jako szlak z zachodu Europy w głąb Rosji w kierunku Moskwy, jak również z kierunku Moskwy na zachód Europy.



Rysunek 1. Wschodnie kierunki strategiczne

Źródło: Z. Lach (red.), *Geografia wojenna Polski*, AON, Warszawa 1995.

Specyficzne ukształtowanie terenu Polesia wymagało od dowódców armii maszerujących z zachodu Europy do podjęcia decyzji, czy kierować całość sił na Ukrainę lub Białoruś, bądź podzielenia tych sił na dwa zgrupowania. Najczęściej wybieranym wariantem działania, na jaki decydowali się dowódcy była koncentracja całości na Białorusi bądź Ukrainie. Cesarz Napoleon Bonaparte w 1812 roku wykorzystał drogę prowadzącą przez Białoruś oraz bramę smoleńską do poprowadzenia swojej armii na Moskwę. Podczas wojny polsko-bolszewickiej polskie wojsko prowadziło główne działania na dwóch teatrach, jednak często dowódcy podejmowali decyzje o skoncentrowaniu sił na jednym z nich. W trakcie wojny polsko-bolszewickiej siły Frontu Północno-Zachodniego oraz siły Frontu Południowo-Zachodniego były oddzielone olbrzymim kompleksem bagien poleskich, co było przyczyną dosyć luźnego współdziałania obu frontów.

W miarę postępu obu frontów poszerzała się jeszcze bardziej pomiędzy nimi luka operacyjna. Została ona wykorzystana przez stronę polską do wykonania kontruderzenia w momencie, gdy lewe skrzydło Frontu Północno-Zachodniego zostało odkryte. Ta właśnie decyzja o wykonaniu kontruderzenia zadecydowała o odwróceniu losów wojny na korzyść Polski.

Analiza wspomnianych wyżej bitew w jasny sposób nakreśla potencjalne kierunki działania przeciwnika. W związku z powyższym nasuwa się pytanie, jak budować potencjał obronny Polski na kierunkach działania potencjalnego przeciwnika?

Struktura Wojsk Lądowych

Siły Zbrojne RP przechodziły od 1989 roku ciągłe reorganizacje, powodujące m.in likwidację wielu jednostek, zmniejszanie stanów osobowych, dotykając w największym stopniu Wojska Lądowe.

Struktura Wojsk Lądowych na (na dzień 30.10.2018 r.) obejmowała część polską Wielonarodowego Korpusu Północny Wschód, Wielonarodowej Dywizji Północny Wschód i Wielonarodowej Brygady, trzy dywizje, czternaście brygad, w tym 10 brygad w składzie dywizji i cztery samodzielne, po trzy pułki artylerii i przeciwlotnicze w składzie dywizji, trzy pułki rozpoznawcze, po dwa pułki inżynieryjne, saperów i chemiczne, Ośrodek Radioelektroniczny oraz jednostki zabezpieczenia i szkolenia.

Zasadniczy trzon Wojsk Lądowych stanowią dywizje ogólnowojskowe, w skład których wchodzi 11. Dywizja Kawalerii Pancernej, zlokalizowana w południowo-wschodniej części Polski, 12. Dywizja Zmechanizowana, umiejscowiona w północno-zachodniej części kraju oraz 16. Dywizja Zmechanizowana, zlokalizowana w północno-wschodnim rejonie Polski (rys. 2). Działalność taktyczna wyżej wymienionych dywizji zostawiała lukę w południowo-wschodnim rejonie naszego kraju. Było to głównie spowodowane rozwiązaniem w 2011 roku 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej. Decyzja o rozformowaniu doprowadziła do osłabienia zdolności operacyjnych SZ RP na obszarze między Wisłą a wschodnią granicą RP. Jednostki 1. Warszawskiej Dywizji były dyslokowane w południowo-wschodnim obszarze kraju, w związku z tym rozformowanie ich spowodowało bezpośrednie odsłonięcie Warszawy na najkrótszym odcinku z Brześcia, liczącym 140 km długości. Działania te

uzasadniane były najczęściej poglądami o końcu klasycznych konfliktów zbrojnych, rosnącym dialogu na rzecz pokoju i budowania wzajemnego zaufania.



Rysunek 2. Rozmieszczenie dywizji Wojska Polskiego

Źródło: opracowanie własne

W związku z decyzją podjętą przez kraje Sojuszu o zbudowaniu potencjału odstraszania, Polska zdecydowała o sformowaniu czwartej dywizji, która w istotny sposób poprawi bezpieczeństwo na wschodniej flance.

W celu nadania cech wyróżniających nowo tworzonej dywizji nadano numer 18, który jest nawiązaniem do roku 1918 oraz do wojny 1920 roku, w której wyróżniła się 18. Dywizja Piechoty, nazywaną „Żelazną Dywizją”. Powstanie 18. Dywizji Zmechanizowanej ma pozwolić na odtworzenie zdolności Wojsk Lądowych, utraconych po rozwiązaniu 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej, która była następstwem redukcji Sił Zbrojnych RP w latach 2010-2011. Proces rozformowywania 1. Dywizji Zmechanizowanej zakładał wyłączenie niektórych jednostek ze składu dywizji oraz rozformowanie pozostałych jednostek.

W skład 1. Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej w latach 1955-2011 wchodziły 1. Warszawska Brygada Pancerna im. Tadeusza

Kościuszki w Wesołej, 3. Brygada Zmechanizowana Legionów im. Romu-
alda Traugutta w Lublinie, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich im. gen.
bryg. Mieczysława Boruty-Spiechowicza w Rzeszowie, 1. Ciechanowski
Pułk Artylerii im. marszałka Józefa Piłsudskiego w Ciechanowie, 15. Goł-
dapski Pułk Przeciwlotniczy w Gołdapi, 1. Siedlecki Batalion Rozpoznaw-
czy w Siedlcach, 1. Legionowski Batalion Dowodzenia w Legionowie,
1. Legionowski Batalion Zaopatrzenia im. płk Juliana Sielewicza w Legio-
nowie, 1. Łomżyński Batalion Remontowy im. płk Mariana Raganowicza
w Łomży, 15. Mazurski Batalion Saperów w Orzyszu oraz 1. Kompania
Chemiczna w Siedlcach.

Formowanie 18. Dywizji Zmechanizowanej rozpoczęło się w 2018 roku, i wynikało głównie z priorytetów określonych w dokumencie *Szcze-
gółowe kierunki przebudowy i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych na
lata 2017-2026* oraz w *Głównym kierunku Sił Zbrojnych RP oraz ich przy-
gotowań do obrony państwa na lata 2017-2026*, przyjętego postanowie-
niem Prezydenta RP z dnia 3 sierpnia 2015 roku, znowelizowanego po-
stanowieniem z dnia 9 lutego 2017 roku.

Wyżej wymienione dokumenty dały podstawy do podjęcia Decyzji
Ministra Obrony Narodowej nr Z-65/Org./P1 z dnia 5 września
2018 r. oraz dokumentu Sztabu Generalnego nr Z-66/Org./SSG/ZOiU-P1
z dnia 5 września 2018 r., nakazujący w terminie do dnia 31 grudnia
2018 r. sformować Dowództwo 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Patronem 18. Dywizji Zmechanizowanej został generał broni Tade-
usz Buk, tragicznie zmarły w katastrofie smoleńskiej w 2010 roku.
Na siedzibę Dowództwa 18. Dywizji Zmechanizowanej wybrano miasto
Siedlce.

Zasadnicze założenie procesu formowania

18. Dywizji Zmechanizowanej

Proces tworzenie 18. DZ będzie realizowany w dwóch etapach.

W etapie I (lata 2018-2020) (rys. 3):

1. Sformowanie:

- dowództwa 18. DZ (Siedlce) do 31.12.2018 r.,
- batalionu dowodzenia 18. DZ (Siedlce) do 30.08.2019 r.,
- 19. Brygady Zmechanizowanej (Lublin, Chełm, Zamość) w podpo-

rządkowanie Dowódcy 18. DZ (rozpoczęcie formowania w 2019 roku, zakończenie formowania do 31.12.2025 r.).

2. Podporządkowanie:

- 1. Brygady Pancernej (Wesoła, Siedlce, Chełm, Zamość) Dowódcy 18. DZ do 01.09.2019 r, sformowanie batalionu zmechanizowanego i dywizjonu artylerii samobieżnej w podporządkowaniu 1. BPanc,
- 21. Brygady Strzelców Podhalańskich (Rzeszów, Jarosław, Nisko, Żurawica, Przemyśl, Kłodzko) Dowódcy 18. Dywizji Zmechanizowanej do 01.09.2019 r.

3. Przygotowanie i rozpoczęcie procesu formowania pułku logistycznego w podporządkowanie 18. DZ (rozpoczęcie formowania w 2019 roku, zakończenie formowania w 2022 roku).



Rysunek 3. I etap tworzenia 18. Dywizji Zmechanizowanej.

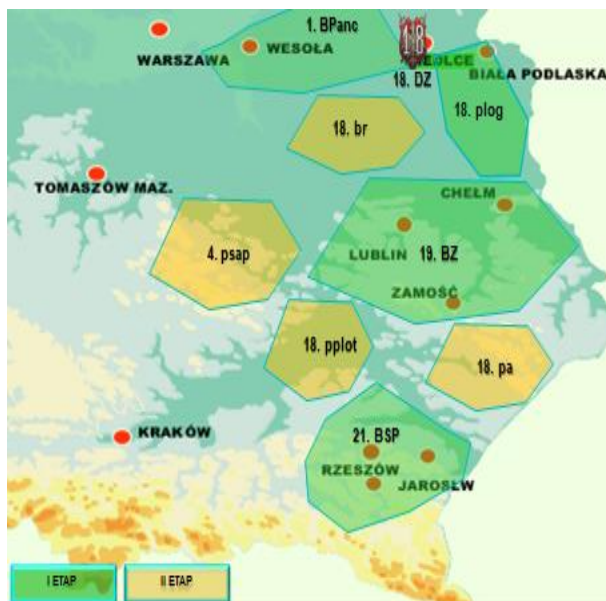
Źródło: opracowanie własne

W etapie II (lata 2021-2026) (rys.4):

1. Sformowanie:

- 18. pułku logistycznego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2022 r.,

- 18. batalionu rozpoznawczego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 18. pułku artylerii w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 18. pułku przeciwlotniczego w podporządkowaniu Dowódcy 18. DZ do 31.12.2026 r.,
- 4. pułku saperów w Dęblinie.



Rysunek 4. II etap tworzenia 18. Dywizji Zmechanizowanej

Źródło: opracowanie własne.

Zgodnie z założeniami budowy 18. Dywizji Zmechanizowanej, każda brygada będzie posiadała cztery bataliony.

1. Brygada Pancerna w Wesołej będzie posiadać dwa bataliony czołgów Leopard 2 A5 oraz dwa bataliony piechoty zmechanizowanej BWP-1 (w przyszłości zostaną wymienione na BWP BORSUK) w Siedlcach oraz w Białej Podlaskiej. W skład jednostek wsparcia działających na rzecz 1. Brygady Pancernej będą wchodzić dywizjon artylerii przeciwlotniczej, dywizjon artylerii samobieżnej, kompania rozpoznawcza, kompania saperów.

Dowództwo 19. Brygady Zmechanizowanej będzie mieścić się w Lublinie. Oprócz batalionu dowodzenia, brygadę będzie tworzyć cztery pododdziały, w skład których będzie wchodzić 19. Batalion Zmechanizowany z Chelma, 3. Batalion Zmechanizowany z Zamościa, batalion czołgów z Żurawicy (21. Brygada Strzelców Podhalańskich), jak również nowo sformowany batalion czołgów, który będzie stacjonować w Lublinie. Zgodnie z koncepcją formowania 18. Dywizji Zmechanizowanej, 19. Brygada Zmechanizowana rozpoczęła działanie 1 października, a pełną gotowość bojową osiągnie w 2022 roku.

Dodatkowo jako jednostki wsparcia w skład 19. BZ będą wchodzić: dywizjon artylerii samobieżnej, dywizjon artylerii przeciwlotniczej, kompania saperów i kompania rozpoznania.

21. Brygada Strzelców Podhalańskich, obecnie operująca na BWP-1, w perspektywie kilku najbliższych lat zostanie przebrojona na KTO ROSOMAK, i będzie posiadać trzy bataliony zmotoryzowane oraz batalion piechoty górskiej. Bataliony te będą stacjonować w Rzeszowie, Przemyśle, Kłodzku oraz nowo formowany batalion w Wojnarowej koło Nowego Sącza.

Siła 18. DZ nie będzie wynikać tylko i wyłącznie z układu 4 batalionowego, ponieważ w ramach drugiego etapu, zostaną odtworzone lub wybudowane od zera jednostki wsparcia, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt.

18. pułk artylerii, który ma stacjonować w Nowej Dębie, będzie wyposażony w Kraby oraz Langusty II – broń nowoczesną, posiadającą duży potencjał odstraszający. Armatohaubica Krab będzie to najpotężniejsze działo, jakimi będzie dysponować 18. DZ. Kraby posiadają zdolności wystrzelenia na odległość ok. 40 km do 6 pocisków na minutę. Langusta II posiada zdolności do ostrzeliwania celów oddalonych od 20 (w przypadku standardowych pocisków) do nawet 70 kilometrów, wystrzeliwując po dwa pociski na sekundę.

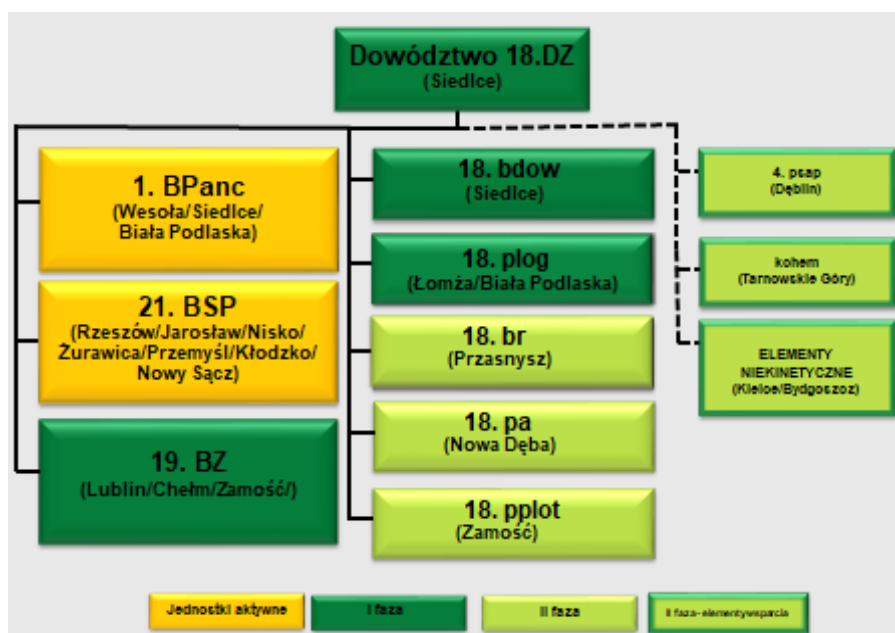
18. pułk przeciwlotniczy będzie stacjonować w Zamościu. Pułk ten zostanie wyposażony w Poprady i efekt programu obrony krótkiego zasięgu o kryptonimie Narew, które będą produktami nowej generacji, zdolnymi do rażenia celów powietrznych na odległości do 25 km.

18. pułk logistyczny będzie stacjonował w Łomży, część łomżyńskiego pułku logistycznego będzie stacjonowała w Białej Podlaskiej gdzie

będzie operował batalion transportowy. Batalion zabezpieczenia oraz batalion remontowy będzie stacjonował w Łomży.

Równolegle będą tworzone jednostki, które nie będą wchodzić w skład dywizji, ale będą działać na jej korzyść, tak jak 4 pułk saperów w Dęblinie.

Docelowo w 2026 roku w strukturze 18. Dywizji Zmechanizowanej będzie funkcjonować 3 brygady, 4 pułki wspierające i zabezpieczające oraz elementy, które będą wspierać działanie dywizji takich jak 4. pułk saperów, kompania chemiczna oraz elementy niekinetyczne (rys. 5).



Rysunek 5. Struktura docelowa 18. DZ w 2026 r.

Źródło: opracowanie własne.

Komunikacja strategiczna (STRATCOM)

Przez ostatnie dziesięciolecie środowisko informacyjne przeszło gruntowne zmiany. Dezinformacja stała się jednym z kluczowych narzędzi do realizacji polityki informacyjnej niektórych państw. Jej celem jest fabrykowanie przekazu poprzez tworzenie fałszywych lub zmanipulowanych informacji, które mają wytworzyć w odbiorcy błędny pogląd lub

sprowokować go do podejmowania błędnych decyzji. Jednym z głównych narzędzi dezinformacji stały się fake newsy – fałszywe wiadomości publikowane w mediach z intencją wprowadzenia w błąd odbiorcy. Aby przeciwstawić się zagrożeniom powodowanym przez dezinformację, podjęto próby kształtowania środowiska informacyjnego z wykorzystaniem czynników politycznych, cywilnych i militarnych. Działania te określa się mianem komunikacji strategicznej (StratCom – Strategic Communication). W 2006 roku Departament Stanu USA zdefiniował komunikację strategiczną jako: „skoncentrowane procesy i wysiłki podejmowane w celu zrozumienia oraz zaangażowania kluczowych audytorów dla stworzenia, wzmocnienia lub utrwalenia warunków korzystnych dla realizacji narodowych interesów i celów poprzez zastosowanie skoordynowanych informacji, tematów, planów, programów oraz działań zsynchronizowanych z przedsięwzięciami realizowanymi przez pozostałe elementy władz państwowych”¹. Niezależnie jednak od przyjętej definicji, komunikacja strategiczna obejmuje skoordynowane działania w sferze informacyjnej, a składają się na nią: komunikacja społeczna, dyplomacja publiczna, informacje operacyjne, informacje psychologiczne. Głównym założeniem komunikacji społecznej jest to, że nie tylko słowa i obrazy, ale także czyny i wszelkiego rodzaju działania, posiadają wartość informacyjną. Jest to więc narzędzie mające na celu osiągnięcie społecznego zrozumienia i wsparcia dla działań poprzez aktywne i rzetelne zaspokajanie potrzeb informacyjnych, a także kształtowanie pozytywnego wizerunku żołnierza. Komunikacja strategiczna niweluje różnice pomiędzy strategią i taktyką, zmienia rolę dyplomacji, zaciera granice pomiędzy własną publicznością a zewnętrzną i wysuwa na pierwszy plan zagadnienia kulturowe. Jest także formą dialogu. To nowy, z gruntu retoryczny, paradygmat geopolityki.

Zagrożenia

W literaturze przedmiotu możemy znaleźć wiele technik podziału i klasyfikacji zagrożeń, w zależności od autora lub przyjętego kryterium podziału. Jednak na początku należy jasno sprecyzować rozumienie

¹ T. Kacała, *Komunikacja strategiczna – utopia czy konieczność?*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2010, nr 11(041), s. 11, na podstawie QDR Execution Roadmap for Strategic Communication, U.S. Departament of State, 2006.

terminu zagrożenie. Powszechnie jest on kojarzony z niepokojem i strachem ludzkim przed utratą takich wartości, jak życie, zdrowie, wolność lub utratą majątku lub innych dóbr materialnych. Jednak w literaturze przedmiotu znajdujemy różnorodną interpretację tego terminu.

Waldemar Kitler, definiując bezpieczeństwo dzieli zagrożenia na wewnętrzne i zewnętrzne. Zagrożenia wewnętrzne to określony stan rzeczy, zbiór różnego rodzaju okoliczności wewnętrznych, właściwych danemu podmiotowi, który powoduje lub może spowodować zakłócenie jego wewnętrznej stabilności i harmonijnego rozwoju w różnych przejawach jego aktywności, z osłabieniem pozycji lub nawet utratą możliwości przetrwania w środowisku jego funkcjonowania włącznie. Zagrożenie zewnętrzne zaś będzie oznaczało stan rzeczy, zbiór różnego rodzaju okoliczności, pojawiających się w otoczeniu danego podmiotu, który powoduje lub może spowodować zakłócenie jego wewnętrznej stabilności i harmonijnego rozwoju w różnych przejawach jego aktywności, z osłabieniem pozycji lub nawet utratą możliwości przetrwania w środowisku jego funkcjonowania włącznie. Skutki w różnym zakresie mogą być takie same, a przynajmniej podobne. Zarówno jeden, jak i drugi typ zagrożenia powoduje zakłócenie wewnętrznej stabilności danego podmiotu, ogranicza jego rozwój, a tym samym powoduje, że jego pozycja w środowisku funkcjonowania słabnie.

Klasyfikacja zagrożeń według NATO

Postrzeganie zagrożeń przez państwa członkowskie NATO zawsze znajdowało swoje odzwierciedlenie w koncepcjach strategicznych Sojuszu. W pierwszych koncepcjach strategicznych w sposób bardzo klarowny i jasny wskazano zagrożenia płynące ze strony Związku Radzieckiego. Wraz z przemianami w środowisku bezpieczeństwa, upadkiem „żelaznej kurtyny” oraz rozpadem bloku wschodniego przedstawienie zagrożeń w koncepcji strategicznej Sojuszu uległo zmianie. W koncepcji z 1999 r. wyraźnie wyartykułowano podrozdział poświęcony wyzwaniom i zagrożeniom, zaś w koncepcji z Lizbony zidentyfikowano zagrożenia dla Sojuszu w podrozdziale zatytułowanym „Środowisko bezpieczeństwa”. W ten sposób dano wyraz zmianie percepcji w postrzeganiu zagrożeń, a zwrócono uwagę na szerszy zakres postrzegania zagrożenia poprzez

całe środowisko bezpieczeństwa. W powyższej części koncepcji zwrócono uwagę, iż obszar traktatowy jest bezpieczny i zagrożenie atakiem konwencjonalnym jest niewielkie. Jednocześnie podkreślono, że zagrożenie konwencjonalne nie może być zignorowane w obecnej sytuacji geopolitycznej, ponieważ istnieje wiele regionów na świecie, w których państwa niestabilne i nieprzewidywalne rozwijają swoje zdolności militarne, między innymi technologię związaną z pociskami balistycznymi. Postrzeganie tego zagrożenia nie pozostaje bez związku z proliferacją broni masowego rażenia, które wciąż należy postrzegać jako jedno z największych zagrożeń dla Sojuszu. Bardzo wyraźnie podkreślono, iż niestabilność regionów graniczących z obszarem północnoatlantyckim może bezpośrednio zagrozić bezpieczeństwu państw członkowskich Sojuszu poprzez eskalację terroryzmu, ekstremizmu lub innych transnarodowych nielegalnych działań. Zwrócono uwagę na łatwość przenikania grup terrorystycznych w regiony strategiczne ważne dla bezpieczeństwa Sojuszu oraz dostrzeżono możliwość pozyskania przez grupy terrorystyczne dostępu do nowych technologii, który może spotęgować zagrożenie oraz ewentualne trudne do oszacowania skutki ataku terrorystycznego. Kolejnym zagrożeniem wymienionym w tej części koncepcji, a wynikającym z rozwoju nowych technologii są ataki cybernetyczne. Podkreślono, iż coraz częściej sieci komputerowe wykorzystywane są do działań o charakterze terrorystycznym, mającym na celu spowodowanie strat nie tylko w administracji państwowej, ale również uderzają w sektor bankowy, gospodarczy, w szczególności transport, sieci przemysłowe, jak również infrastrukturę krytyczną państwa. Źródeł takich działań upatruje się nie tylko w organizacjach terrorystycznych, ale również w siłach wojskowych lub wywiadowczych państw trzecich, chcących destabilizować sytuację bezpieczeństwa Sojuszu. Ponadto zwrócono uwagę, iż coraz więcej gospodarek państw członkowskich uzależnionych jest od dostaw surowców naturalnych, dlatego bardzo istotnym problemem jest zapewnienie bezpiecznych dróg tranzytowych. Zwrócono uwagę na konieczność wzmożenia wysiłków wszystkich państw dla zapewnienia bezpieczeństwa jako gwaranta stabilnego rozwoju gospodarek państw członkowskich Sojuszu.

Podsumowując, za główne zagrożenia dla Sojuszu w koncepcji przyjęto: terroryzm, proliferację broni masowego rażenia, niestabilność regionów, ataki cybernetyczne oraz niekontrolowany rozwój technologii.

Podsumowanie

Krótki dystans dzielący Warszawę i centrum Polski od wschodniej granicy Rzeczypospolitej, który na najkrótszym odcinku z Brześcia wynosi 140 km długości, oraz ze względu na szybkość tempa prowadzenia działań wymaga, by w południowo-wschodniej części naszego kraju stacjonował związek taktyczny, który będzie posiadał zdolności operacyjne do natychmiastowego reagowania, gotowe do przyjęcia najcięższego możliwego uderzenia.

Z założenia 18. Dywizja Zmechanizowana będzie wysoce mobilnym związkiem taktycznym z elastyczną strukturą dowodzenia, zgodnie z przyjętą zasadą „PLUG & PLAY” (oznacza zdolność do dowodzenia wojskami, polskimi jednostkami – tymi, które już ma, ale również tymi, które mogą być przydzielone jako dodatkowe jednostki wsparcia do prowadzenia operacji). Biorąc pod uwagę, że każda z brygad wchodzących w strukturę 18. DZ będzie posiadała po cztery bataliony, dodatkowo wzmacniane przez jednostki wsparcia, wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt, można stwierdzić, że możliwości 18. DZ umożliwią sprostanie powyższym wyzwaniom.

Posiadając nowy związek taktyczny w strukturach Wojska Polskiego, który może w każdej chwili wyjść na kierunek, w tym jedną lekką brygadę, można działać jak „straż pożarna” w czasie kryzysu i blokować teren. Ponieważ przyjęto zasadę *Speed is the key*. Trzeba być szybszym w terenie, bo tak działa wojna hybrydowa, a trakcja kołowa pozwala nawet w czasie kryzysu przemieszczać się i wyjść na pozycję. Natomiast brygada pancerna stanowiłaby odwód. Na tym kierunku dywizja skonstruowana w ten sposób da czas głównym siłom na przemieszczenie się z drugiego końca Polski.

18. Dywizja Zmechanizowana będzie posiadała zdolność do działania w systemie sojuszniczym, a co najważniejsze będzie posiadać zdolność absorpcji wzmocnienia. W dzisiejszych czasach funkcjonujemy w układzie sojuszniczym lub koalicyjnym, tak więc w razie zagrożenia ta

dywizja wyjdzie pierwsza w rejon działania i oczywiście wydaje się, że może dojść do sytuacji, w której sojusznicy wzmocnią dywizję artylerią dalekiego zasięgu, jak i również wysiłkiem sił powietrznych.

Zdaję sobie sprawę z wielkiego wyzwania, jakim jest formowanie nowej dywizji i trudności, jakie napotkamy na drodze. Niemniej jednak kiedyś trzeba zakończyć dysputy akademickie na ten temat i zrobić ten pierwszy krok. I właśnie go robimy ponieważ *Defendere Patriam Lex Nostra* (naszym prawem obrona ojczyzny).

Bibliografia

- Kacała T., *Komunikacja strategiczna – utopia czy konieczność?*, „Przegląd Wojsk Lądowych” 2010, nr 11(041).
- Lach Z. (red.), *Geografia wojenna Polski*, Wydawnictwo AON, Warszawa 1995.